Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 134 — Rok 133 (4) | Piątek, 9 czerwca 1944 r. | DZIŚ: Felicjana JUTRO: Małgorzaty

Dalsze ataki na flotę desantową

Caen - Bayeux punktem ciężkości walk

Wysokie straty sowieckie w rejonie Jass

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 8 czerwca:

W Normandii nieprzyjaciel próbował wzmocnić utworzone przyczółki mostowe. Nowe próby lądowania nie miały jednak miejsca. Na wschód od ujścia rzeki Orne na wąskim pasie odparto i stłoczono nieprzyjaciela przed wybrzeżem. Z jednego z przyczółków pomiędzy Caen i Bayeux nieprzyjaciel przystąpił do ataku w kierunku południowo-zachodnim. Równocześnie rozpoczął się kontratak naszych nowo doprowadzonych rezerw. Obecnie toczą się gwałtowne walki o miasto Bayeux. W obrębie przyczółków nieprzyjacielskich własne punkty obronne trwają w niezachwianej obronie.

Oddziały amerykańskie, które wysadziły się od strony morskiej i z powietrza **na północ od Carenten** u nasady półwyspu Cherbourg poniosły niezwykle ciężkie straty. Własne koncentrycznie przeprowadzone kontrataki coraz bardziej stłaczają przeciwnika.

W Zatoce St. Martin na północno-zachodnim cyplu półwyspu rozbito ogniem baterii nadbrzeżnych próbę lądowania nieprzyjaciela.

Formacje samolotów bojowych przeprowadziły nocy ubiegłej ataki na angielską i północno-amerykańską flotę desantową przed nieprzyjacielskimi przyczółkami mostowymi. Zaobserwowano pożary i eksplozje. **Jedynie samoloty myśliwskie zestrzeliły nad rejonem desantowym najmniej 89 samolotów nieprzyjacielskich, z czego w nocy 30 bombowców czteromotorowych.** Ilość samolotów zestrzelonych przez artylerię przeciwlotniczą nie została jeszcze ustalona. Niemieckie samoloty bojowe atakowały pojedyncze cele w Anglii południowo-wschodniej.

Łodzie pościgowe zatopiły podczas wypadu do Zatoki Sekwany dwie nieprzyjacielskie jednostki desantowe o łącznej pojemności 4000 BRT. W uporczywych potyczkach artyleryjskich z kontrtorpedowcami i łodziami pościgowymi uzyskały one liczne trafienia na statkach nieprzyjacielskich i podczas powrotu do swych baz odparły silne ataki lotnicze. Inna flotylla pościgowców zaatakowała nocy ubiegłej jedną nieprzyjacielską formację desantową na zachód od Fecamp i zatopiła 7 wyładowanych po burty jednostek desantowych. Nasze jednostki ubezpieczające marynarki wojennej uszkodziły w potyczkach z przeważającymi formacjami nieprzyjacielskim pociskami artyleryjskimi kilka kontrtorpedowców i ścigaczy, które przerwały walkę.

Nadbrzeżne baterie marynarki wojennej „Morcouf“ od rozpoczęcia się inwazji znajdowały się w punkcie ciężkości walk z nieprzyjacielską flotą desantową we wschodniej części półwyspu Cherbourg. Pomimo gwałtownego ostrzeliwania od strony morskiej i silnych ataków lotniczych zniszczyły one kilka jednostek desantowych i zatopiły trafiając pociskami okręt wojenny typu krążownika. Otoczone przez nieprzyjacielskich strzelców spadochronowych, trzymały się pomimo przeważających sił nieprzyjacielskich i ostatecznie rozbiły pierścień okrążający. Inne baterie marynarki nadbrzeżnej celnym ogniem zmusiły do zawrócenia dwa krążowniki nieprzyjacielskie przed Le Havre.

Baterie dalekonośne ostrzeliwały nocy ubiegłej przed Dovrem jeden wielki nieprzyjacielski konwój.

We Włoszech przeciwnik znacznymi siłami pancernymi, w ślad za którymi postępowała piechota, dokonywał dalej wypadów po obu stronach **jeziora Bracciano.** Doszło przy tym do gwałtownych walk w rejonie **Civitavecchia i Civita Castellana.** Z odcinka frontu na północny-wschód i wschód od Rzymu nie zameldowano o żadnych działaniach bojowych o szczególnym znaczeniu. Nieprzyjaciel z wahaniem postępował za naszymi ruchami odsadzającymi.

Na froncie wschodnim załamały się powtórnie kontrataki bolszewickie na północny-zachód od Jass, przy czym zniszczono 31 czołgów nieprzyjacielskich.

Podczas walk w rejonie Jass niemieckie i rumuńskie oddziały pod dowództwem rumuńskiego generała kawalerii Racovita, generała oddziałów pancernych von Knobelsdorff, jak również generała piechoty Mietha, wybitnie wspierane przez silne formacje niemieckich i rumuńskich samolotów bojowych i bliskiego wsparcia w uporczywych walkach wyparły bolszewików z głęboko rozczłonkowanych i zacięcie bronionych pozycji, polepszając w ten sposób wydatnie własne pozycje. **Nieprzyjaciel poniósł bardzo ciężkie krwawe straty i stracił prócz tego w czasie od 30 maja do 7 czerwca okrągło 1409 jeńców, 209 czołgów, 410 dział i miotaczy granatów, jak również liczną inną broń. Zniszczono 323 nieprzyjacielskie samoloty, z czego 50 przez oddziały armii lądowej.** Szczególnie podczas tych walk odznaczył się dowódca jednego z rumuńskich batalionów strzelców górskich major Lunga.

W Zatoce Fińskiej niemieckie jednostki strażnicze atakowały ubezpieczenia bolszewickich formacji wyławiaczy min i zatopiły dwie łodzie pościgowe, na trzech dalszych wznieciły pożar, jedna z nich prawdopodobnie zatonęła.

Pojedyncze samoloty angielskie zrzuciły nocy ubiegłej bomby na rejon Kolonii.

Churchill o inwazji

GENEWA, 8. 6. Reuter donosi, że we wtorek mówił Churchill w Izbie Niższej na temat inwazji. Podał on do wiadomości, że w nocy na wtorek i w rychłych godzinach porannych wtorku rozpoczęła się inwazja na kontynent europejski. Bitwa — jak twierdził — stale przybierać będzie na rozmiarach i na intensywności i to na przeciąg wielu tygodni.

Przemówienie prezydenta USA

SZTOKHOLM, 7. 6. — Prezydent Roosevelt wygłosił wczoraj wieczór przemówienie przez radio, w którym nawiązał również do wypadków we Włoszech. Podkreślił on przy tym znaczenie Rzymu, równocześnie jednak ostrzegał przed przypisywaniem przesadnego znaczenia zajęcia Rzymu. — Nie widzi się żadnych oznak jakiegoś załamania się Niemiec. Przyszłość postawi nas jeszcze w obliczu ciężkich i obfitujących w straty zadań.

SZTOKHOLM, 8. 6. — Według informacyj „Exchange Telegraph“ z Waszyngtonu, Roosevelt ostrzegał dziennikarzy przed „zbyt wielką pewnością siebie“. Odnośnie do anglo-amerykańskiej inwazji w Europie zachodniej. Roosevelt oświadczył dalej, że decyzja o planowych działaniach inwazyjnych zapadła w Teheranie, a „przypuszczalny mniej więcej termin rozpoczęcia inwazji“, znany był już mu od konferencji w Teheranie.

Szef polskiego rządu emigracyjnego przybył do USA

GENEWA, 8. 6. — **Premier rządu emigracyjnego w Londynie Mikołajczyk przybył do Waszyngtonu, przywożąc z sobą, jak donosi specjalny korespondent angielskiej agencji „Reuter“, nowe propozycje w sprawie ukształtowania stosunku polsko-sowieckiego. Mikołajczyk, jak stwierdza w dalszym ciągu angielsgi sprawozdawca, pragnął propozycje te przedłożyć prezydentowi Rooseveltowi.**

Amerykański podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Stettinius oświadczył we wtorek, że nie odpowiada faktom, jakoby szef polskiej emigracji z Anglii przywiózł z sobą do Waszyngtonu „jakiekolwiek propozycje lub sformułowania, celem zlikwidowania sowiecko-polskich różnic zdań“. Podczas konferencji z Mikołajczykiem w departamencie stanu odbyła się „jedynie ogólna wymiana obustronnych poglądów“.

Zgon Józefa Becka

BUKARESZT, 8. 6. — Pułkownik Beck, b. polski minister spraw zagranicznych zmarł dnia 5 czerwca w gminie Stanesti w pobliżu Bukaresztu. Jak wynika z urzędowego komunikatu rządu rumuńskiego, Beck już od dwóch lat cierpiał na ciężką gruźlicę.

Spokój i rozwaga operacji niemieckich

Pierwsze szczegóły inwazji w Normandii

Ciężkie straty desantów morskich i powietrznych

BERLIN, 8. 6. — Rozpoczęcie się inwazji scharakteryzował korespondent wojskowy Niemieckiego Biura Informacyjnego słowami następującymi:

Anglicy i Amerykanie rzucili w grę ostatnią swą kartę wojskową. Rozpoczęli oni inwazję ulegając naciskowi faktu, że dłużej już nie mogli czekać z zastosowaniem ostatnich swych środków wojennych, jeżeli w ogóle jeszcze liczyli się z jakimikolwiek szansami. Istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, że dopiero po kilku dniach a może nawet po kilku tygodniach uwidoczni się cały punkt ciężkości operacyj.

Po stronie niemieckiej przygotowano cały szereg niespodzanek. Niewątpliwie także i Alianci zastosują różne niespodzianki. Już dziś jednak stało się rzeczą jasną, że Anglicy i Amerykanie nie zrealizowali swej teorii t. zw. „Super-bombardowania“ z powietrza jako wstępu do inwazji. Nie silniejsze aniżeli w ciągu ostatnich tygodni były ataki lotnicze przeciwko umocnieniom niemieckim na wybrzeżu północno-francuskim w dniu inwazji.

Zaobserwowano na morzu dalsze transporty Aliantów. Na podstawie akcji natychmiastowej oraz przykładnej współpracy wszelkich niemieckich środków obronnych można stwierdziś, że mowy być nie może o jakimkolwiek zaskoczeniu ze strony Aliantów.

Podkreślić również należy, że dotychczas żaden z przeciwników nie użył żadnej nowej broni. Pod tym względem strona niemiecka zachowuje się prawdopodobnie z rezerwą dlatego, że akcja inwazji powinna się wpierw rozwinąć w całej pełni. Niemiecka akcja obronna nacechowana jest wszędzie najwyższym spokojem i zimną rozwagą. Wywołuje ona już bardzo szybko w swych skutkach konsekwencje konkretne.

Generalni marszałkowie polni Rundstedt i Rommel, dowódcy wojskowi niemieckich operacyj przeciwinwazyjnych, pozostają w osobistym kontakcie z wszelkimi punktami ogniskowymi walk na terenie północnej Francji. Pełną swą skuteczność i działanie okazuje niemiecki Wał Atlantycki wraz z nowoczesnymi swymi umocnieniami, swymi dobrze ukrytymi olbrzymimi polami minowymi i swym potężnymi „kwadratami eksplozyjnymi“.

BERLIN, 8. 6. — Wzwiązku z walkami w nocy z 6 na 7 czerwca, dowiaduje się agencja „Telepress“ następujących szczegółów:

Podczas gdy na temat walk koło przyczółka mostowego na północ od Caen i na północny zachód od Bayeux, trwających w ciągu nocy ze wzrastającą gwałtownością, nie nadeszły jeszcze dalsze raporty, **donoszą odnośnie do sytuacji amerykańskich jednostek spadochronowych i desantu powietrznego, opuszczonych na ziemię na południe od Carentan i Valognes, że w koncentrycznym ataku zdołano je stłoczyć na bardzo ciasnym obszarze. Poniosły one przy tym bardzo ciężkie i krwawe straty.**

Wielokrotne próby wzmocnienia tych grup bojowych w ciągu wczorajszego dnia i wieczora udaremniono przez zestrzelenie samolotów transportowych i szybowców ciężarowych. — Wyróżniła się przy tym szczególnie niemiecka artyleria przeciwlotnicza, która wczoraj wieczorem jedynie tylko w ciągu dwóch godzin zestrzeliła 38 wielkich szybowców transportowych i 51 samolotów transportowych, wyładowanych żołnierzami i sprzętem bojowym.

Na ogół należy stwierdzić, że próba Aliantów zawładnięcia Normandią została w pierwszym dniu inwazji krwawo rozbita. Dalej należy podkreślić, że wysiłki Eisenhowera celem skłonienia ludności francuskiej do oporu przeciwko niemieckim obrońcom wybrzeża europejskiego spełzły na niczym.

Na całym obszarze atakowanym nie doszło nigdzie do incydentów i zaburzeń. Natomiast ludność francuska w wielu wypadkach zawiadamiała niemieckie placówki służbowe o opadnięciu anglo-amerykańskich wojsk spadochronowych, przy czym otwarcie wypowiadała swą nienawiść wobec Anglosasów spowodu bombardowania miast zachodnio-francuskich.

BERLIN, 8. 6. — Niemieckie biura informacyjne podaje do wiadomości ,że w rychłych godzinach przedpołudnia 6 czerwca rozszerzył się w dalszym ciągu front ataku brytyjskich i północno-amerykańskich wojsk inwazyjnych. Podczas gdy po obu stronach Caen dalej toczą się walki ciężkie i dla Aliantów niesłychanie obfitujące w straty, w czasie których użył nieprzyjaciel również pierwszych swych czołgów, jakie zdołał wysadzić na ląd, zatakował nieprzyjaciel przy pomocy dalszych poważnych sił desantowych rejon Carentan. Również i na wyspach położonych w Kanale **Jersey i Guernsey** spuszczono strzelców spadochronowych. Nie licząc zatoki Sekwany operują jeszcze ponadto silne brytyjskie formacje samolotów u wybrzeża pomiędzy **Calais a Dunkierką.** Wszędzie jednak działa obrona niemiecka. Nie zważając na ataki lotnicze, skierowane przeciwko punktom oparcia położonym na wybrzeżu i przeciwko połączeniom na zapleczu, obrona niemiecka powoduje dla Aliantów we wszystkich punktach twarde walki, a w całej pełni

Głos dnia

„W tym decydującym momencie niechaj każdy Europejczyk zda sobie sprawę, jaka jest stawka rozgrywki“ — tak stwierdził premier norweski. Kontynent europejski wkroczył w stadium swego historycznego rozwoju, w którym różne państwa i narody w oparciu o jedność europejską czynią wysiłki, aby móc zachować swą egzystencję. Byt Europy musi być broniony przed mocarstwami, pochodzacymi z poza Europy.

Na przestrzeni stuleci pod znakiem kontynuowanej ekspansji groziły one staremu światu zniszczeniem i wyzyskiem. Anglia i Ameryka w imię swych egoistycznych interesów kapitalistycznych i imperialstycznych oraz czerwony światowy imperializm bolszewicki próbują wszelkimi siłami udaremnić reorganizację Europy, niosącej kontynentowi ratunek“.

Odczuwają oni obecnie siłę Wału Atlantyckiego.

BERLIN, 8. 6. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się następujących szczegółów o dalszym przebiegu walk na północnym wybrzeżu Francji:

Jak wynika z posiadanego obecnie dokładnego przeglądu sytuacji angielsko-amerykański przyczółek mostowy po obu stronach ujścia rzeki Orne i na zachód od tego ujścia, posiada około 34 km szerokości i w niektórych punktach do 10 km głębokości. Mimo że wysadzone tu na ląd formacje w ciągu wieczora 6 czerwca oraz w nocy zostały poważnie wzmocnione, nie udało się im włączyć miasta Caen do pozycji przyczółka desantowego.

Również podejmowane wielokrotnie przy pomocy czołgów wypady na południowy zachód w kierunku **Bayeux** spełzły na niczym. Mimo, że Aliantom udało się zlikwidować szereg niemieckich bateryj nadbrzeżnych na obszarze przyczółka desantowego z bezpiecznej odległości przy pomocy artylerii ciężkiego kalibru swych okrętów liniowych. Liczne niemieckie punkty operacyjne utrzymały się zarówno u ujścia rzeki Orne, jak i w rejonie na zachód od tego ujścia. Załogi niemieckich punktów operacyjnych zdołały odeprzeć wszystkie ataki przeciwko swym stanowiskom bunkrowym i zadać Anglikom swą bronią maszynową wysokie straty.

Drugi przyczółek desantowy, który posiada jednak znacznie mniejszą szerokość i głębokość i z tego powodu nie pozwala na większe posunięcia, utwrzyli Anglicy wczoraj po południu pod ochroną swej ciężkiej artylerii okrętowej **na północny zachód od Bayeux.** Natomiast brytyjską grupę bojową, wysadzoną na ląd na północ od Bayeux zniszczono w całości, przy czym rozbito 35 czołgów. Kilkakrotne wysiłki, podjęte z tego przyczółka desantowego, celem nawiązania łączności ze strzelcami spadochronowymi, którzy zeskoczyli w rejonie **ujścia rzeki Vire** nie udały się, ponieważ wymienione jednostki strzelców spadochronowych zdołano w międzyczasie zniszczyć.

W obecnym stanie rzeczy, pewne znaczenie, oprócz brytyjskiego przyczółka desantowego u ujścia Orne, posiada jedynie jeszcze amerykańska grupa bojowa, która — jak donisiono — usadowiła się w Normandii. Mimo że otrzymywała ona nieustannie posiłki, miejscowe siły niemieckie zdołały ją już dotychczas stłoczyć na bardzo ciasnym obszarze. W obecnej chwili są w toku ożywione walki z tą grupą koło **St. Mere Eglise.**

Wszystkie pozostałe rejony, na których nastąpiły wielkie ataki amerykańsko-brytyjskie, znajdują się silnie w ręku niemieckim.

W KILKU WIERSZACH

Führer przyjął we wtorek w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa nowomianowanego posła królestwa Węgier w Berlinie dr Aleksandra Hoffmann von Magysettetagy, który wręczył swoje listy uwierzytelniające oraz pismo odwołujące swego poprzednika.

Jak donosi angielska agencja „Exchange Telegraph“ z głównej kwatery Eisenhowera, można wywnioskować z komunikatów radiowych nadawanych z głównej kwatery Eisenhowera, że wśród wojsk spadochronowych powstały poważne straty. Straty w samolotach i szybowcach są znaczne. Wszystkie doniesienia mówią o gwałtownej akcji obronnej artylerii przeciwlotniczej.

Silne formacje spadochronowe Anglików i Amerykanów usiłujące dnia 6 czerwca opanować wyspy Guernesey i Jersey spotkały się z zaciętym oporem załóg niemieckich. W toku ciężkich walk wojska inwazyjne doznały niesłychanie ciężkich strat i zostały w końcu całkowicie zlikwidowane.

* Brytyjska służba informacyjna donosi z Waszyngtonu, że prezydent Roosevelt oznajmił we wtorek, iż przypuszczalną datę inwazji ustalono na konferencji w Teheranie, która odbyła się w grudniu roku ubiegłego. — Dokładny termin oznaczono jednak dopiero w dniach ostatnich.

ZADOWOLENIE I ULGA – REAKCJĄ BERLINA

Koniec wojny nerwów - początek bojów

Polityczne kulisy inwazji na Europę

BERLIN, 8. 6. — Specjalny sprawozdawca agencji „Telepress“ donosi ze stolicy Rzeszy:

Inwazja się rozpoczęła!

Wszystkie warstwy ludności Niemiec przyjęły wiadomość o rozpoczęciu inwazji z zadowoleniem i ulgą, zdając sobie sprawę, że faza wojny nerwów została obecnie zluzowana przez działania bojowe, na które — jak powszechnie wiadomo — niemieckie dowództwo i niemieckie siły zbrojne są od wielu miesięcy przygotowane. Również i w kołach urzędowych podkreślają z zadowoleniem, że Anglia i Ameryka zdecydowały się obecnie nareszcie na inwazję, przy czym oświadcza się z naciskiem, że strona niemiecka już oddawna czekała na to wydarzenie, które bez wątpienia nastąpiło ostatecznie pod naciskiem Stalina. Widocznym jest, że Alianci — tak stwierdza się w Berlinie — wykorzystali zajęcie Rzymu, jako bezpośrednią okazję do zaryzykowania lądowania w zachodniej Europie.

Rzecznik niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył:

„Zdecydowanie i męstwo stanowią dziś wytyczne dla niemieckiej ludności cywilnej i niemieckich żołnierzy. Nadeszła chwila, w której przemawia oręż celem wyrównania starych rachunków z Anglikami i Amerykanami. Jeżeli nawet milczy dyplomacja i polityka, to jednak należy uważać za właściwe przypomnieć sobie te wszystkie cele i złudzenia, jakie Alianci łączą z inwazją. Nikt nie może przewidzieć, kiedy dramat, jaki rozpoczął się w północnej Francji, dosięgnie swego punktu kulminacyjnego. Co do jego wyniku nie ma jednak żadnych wątpliwości“.

W Berlinie panuje powszechne przekonanie, że Alianci musieli podjąć się ryzyka inwazji, ponieważ wszystkie odnośne uchwały zostały powzięte już od dłuższego czasu, mianowicie w przebiegu konferencji w Teheranie. Moskwa zażądała w Teheranie inwazji jako warunku dla dalszego trwania sojuszu z Anglią i Ameryką.

Polityczne stanowisko, zajęte przez Moskwę w ciągu ostatnich miesięcy we wszystkich sprawach dotyczących wspólnie Aliantów i Związku Sowieckiego w równym stopniu, ujawniło żądanie Kremla w sprawie wprowadzenia w czyn inwazji, jak i obecne zachowanie się czerwonej armii, która najwidoczniej otrzymała rozkaz wstrzymania się od wszelkiej aktywności, zanim nie rozpocznie się inwazja.

Celem utrzymania sojuszu z Moskwą, Wielka Brytania jest zmuszona obecnie w piątym roku wojny czynić to, czego dotychczas starała się uniknąć wszelkimi sposobami. **Musi ona mianowicie walczyć sama.** To tego musi walczyć na kontynencie i przeciwko przeciwnikowi, który jest przygotowany na wszystkie ewentualności. Ostatni spośród sojuszników Anglii na kontynencie europejskim, to jest Związek Sowiecki, nie zdradza bynajmniej ochoty do pójścia w ślady wszystkich innych narodów europejskich, które przez szereg lat uwalniały Wielką Brytanię od osobistego udziału na polach walk.

Przy tym również Amerykanie, jak oświadcza się w Berlinie, stanowiący poważną część wojsk inwazyjnych nie mają bynajmniej zamiaru walczyć za Anglię, lecz w imię swoich własnych interesów. Czego właściwie Amerykanie mają szukać w Europie, nikt nie wie.

Sami Amerykanie przypisują wojnie we Wschodniej Azji, to jest wojnie o bogactwa na Pacyfiku, o wiele większe znaczenie, niż ruinom Europy. Nie wolno też zapominać, że obecny prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt ptrzebuje wojny, aby zatrzymać swoje stanowisko. Roosevelt szuka wojny tam, gdzie może znaleźć ją najłatwiej, a terenem takim nie była początkowo wschodnia Azja, lecz Europa. Na realizacji inwazji zależało Rooseveltowi podobnie jak i Stalinowi. Przedsięwzięcie inwazyjne stanowi dla niego etap na drodze do ponownego wyboru. Z tego powodu nie można było dłużej odwlekać inwazji.

Roosevelt musi do jesieni mieć pewność, jakie rezultaty przyniesie inwazja. Celem ustalenia swej strategii wyborczej Roosevelt musi do jesieni wiedzieć, czy inwazja stanie się sukcesem, czy też niepowodzeniem. Sukces zapewniłby mu ponowny wybór. Niepowodzenie inwazji prawdopodobnie skłoniłoby go do niewysuwania swej kandydatury. Rozstrzygnięcia odnośne do tego osobistego zagadnienia potrzebuje prezydent Stanów Zjednoczonych nie wcześniej jak na 4 tygodnie przed wyborami, a więc nie przed październikiem bieżącego roku.

Pierwszy dzień inwazji na wybrzeże Francji

KRAKÓW, 8. 6. — Prawie dokładnie w cztery lata po wielkiej bitwie pod Dunkierką, w toku której brytyjska armia ekspedycyjna uciekła z Europy, w pierwszych godzinach rannych dnia 6 czerwca rozpoczęła się zapowiadana oddawna inwazja Aliantów, skierowna na zachodnie wybrzeże Europy. Potężna fala agitacji, pochodząca z alianckch źródeł informacyjnych na temat operacyj inwazyjnych, nie pozwalała wątpić, że najwyższe dowództwo Aliantów wytyczyło sobie daleko sięgające role. Po opublikowaniu pierwszego komunikatu, w którym podano, że aliancki korpus ekspedycyjny rozpoczął pod rozkazami naczelnego dowódcy wojsk alianckich generała Eisenhowera akcję, skierowaną przeciwko północnym wybrzeżom Francji, sam Eisenhower wygłosił przemówienie, zapowiadając rozpoczęcie operacyj:

„Dojdzie do ciężkich bitew — powiedział Eisenhower — i niemożliwym wobec tego będzie przeszkodzić, aby ludność francuska nie poniosła żadnych ofiar“.

Prasa angielska przyniosła obszerne informacje na temat ostatnich przygotowań do inwazji. W ostatnich 24 godzinach na terenie Anglii południowej dokonano potężnej koncentracji wojsk i materiału. Nerwowość, jaka panowała w szeregach żołnierzy — oświadczył jeden z korespondentów angielskich — można było jedynie w ten sposób pokonać, że zajmowano się poprostu jakimiś praktycznymi zajęciami. Dodaje on dalej, że w operacjach przeciwko wybrzeżom francuskim wzięły udział zarówno brytyjskie jak również i amerykańskie jednostki marynarki wojennej, w czym także okręty liniowe i krążowniki. Oddziały, które miały za zadanie przeprowadzić pierwsze operacje, składały się z żołnierzy amerykańskich, angielskich i kanadyjskich, stojących pod rozkazami generała Montgomery.



Na temat operacyj wojskowych w dniu 6 czerwca podano następujace szczegóły:

Inwazja anglo-amerykańska, skierowana na zatokę Sekwany i Normandię, rozpoczęła się już w pierwszych godzinach porannych dnia 6 czerwca zrzuceniem ze samolotów silniejszych jednostek spadochronowych ponad rejonem ujścia Sekwany i Orne i na terenie północno-wschodniego cypla półwyspu normandzkiego. Podczas gdy w toku natychmiastowego ataku podjętego z Wału Atlantyckiego Niemcy unieszkodliwili oddziały spadochronowe pomiędzy rzekami Sekwaną i Orne, walki nad ujściem rzeki Viro obecnie jeszcze są w toku.

Prawie w dwie godziny po wylądowaniu pierwszych strzelców spadochronowych, na szerokim froncie pomiedzy le Hawre a rejonem morskim Cherbourga rozpoczęły się zakrojone w wielkim stylu operacje amfibjalne, których punkt ciężkości kierował się znowu przeed wszystkim na ujścia rzek. W rejonie pomiędzy Caen a Isigny o brzasku dnia 6 czerwca utworzył się dalszy punkt ciężkości, przy czym ukształtowanie terenu korzystne było dla atakujących sił angloamerykańskich. W dwóch miejscach udało się im tam wraz z kilkoma grupami czołgów usadowić na wybrzeżu oraz poprzez nadbrzeżne tereny piaszczyste dokonać z czołgami wypadu na kilka kilometrów w kierunku południowym. Według pierwszych raportów, nadeszłych na temat walk w tym rejonie, zniszczono jednak znaczną część tych czołgów. Dalszy szczególnie silny desant miał miejsce w małej miejscowości nadbrzeżnej St. Vaast la Hougue ,przy czym doszło do ciężkiego pojedynku artyleryjskiego pomiędzy niemieckimi bateriami nadbrzeżnymi a jednostkami morskimi alanckiej floty inwazyjnej. Celnymi pociskami zatopiono jeden krążownik i jeden większy statek desantowy, załadowany oddziałami wojskowymi i ciężką bronią. Zacięte walki rozgrywały się dalej w rejonie ujścia rzek Orne i Vire.

Pod osłoną licznych lekkich jednostek marynarki wojennej a jednocześnie pod osłoną mgły płytko zanurzone statki desantowe różnego typu wtargnęły do ujścia tych rzek, próbując tam przeprowadzić od tyłu większych rozmiarów operacje przeciwko Wałowi Atlantyckiemu. W rejonie na północ od Caen w toku niespodziewanie szybkiej akcji stojącej tam w pogotowiu niemieckiej formacji rezerwowej zniszczono zupełnie grupę statków desantowych, przy czym siły inwazyjne musiały bezwątpienia ponieść bardzo wielkie ubytki w ludziach i poważne straty materiałowe.

Kombinowane operacje desantowe, prowadzone jednocześnie od strony moża i z poiwietrza, wspierane były od samego początku w akcji inwazyjnej przez znaczne siły alianckiego lotnictwa myśliwskiego. Co do tego, jak silne oddziały rzuciła do akcji naczelna komenda aliancka, nie nadeszły jeszcze obecnie żadne konkretne dane. Spośród jednostek strzelców spadochronowych w niewoli niemieckiej znajdują się już liczni jeńcy.

Premier Węgier u Führera

GŁÓWNA KWATERA FÜHRERA, 8. 6. — Führer przyjął dziś premiera węgierskiego Sztojaya, który w dniu 6 czerwca przybył z wizytą wraz z szefem sztabu geenralnego, generałem-pułkownikiem Voeroes.

W toku serdecznej rozmowy omówiono nacechowane przyjaźnią stosunki pomiędzy Rzeszą i Węgrami oraz aktualne zagadnienia współpracy niemiecko - węgierskiej w ramach wspólnego prowadzenia wojny przez oba narody. W szeregu konferencyj brali udział minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop i generalny marszałek polny Keitel.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY

Początek 21·30
Koniec 4·00

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty

Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)

Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty

Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

WYDAWANIE JAJ W CZERWCU

W miesiącu czerwcu będzie się wydawać na zasadnicze kartki żywnościowe dla nie-niemieckiej ludności po 3 jaja na osobę. „Masłosojuz" będzie wydawać jaja w następujących sklepach.

Łyczakowska nr 6, Wienerstrasse nr 58, Piłsudskiego 14, Michała 2, plac Prusa nr 4, Janowska nr 4, i Rynek nr 10.

Każdy właściciel kartki musi ją zarejestrować do 10. 6. 1944 w jednym z wyżej wymienionych sklepów „Masłosojuzu". Wydawanie jaj rozpocznie się 12 czerwca br. i będzie trwać każdego dnia wedle numerów rejestracyjnych podanych w oknie wystawowym.

Kartka, która w oznaczonym terminie zarejestrowaną nie będzie, nie będzie przyjmowana przez „Masłosojuz" do realizacji.

Odcinki na które będą wydawane jaja, będą dodatkowo podane do wiadomości.

NA P. K. Op. ZŁOŻYLI:

J. K. zł 300. — Pracownicy V. H. B. „Betrieb 11", Piaskowa 11 — zł 213. — Lwowska Szkoła Samochodowa, Sykstuska 63 w czerwcu zł 180. Zamiast kwiatów dla Ireny zł 500.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERII LICZBOWEJ Z DNIA 7. VI.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 78, drugie — 71, trzecie — 29, czwarte — 3 piąte — 23.

LWÓW W MINIATURZE

Lwów ma szczęście do ludzi, którzy składają mu w darze wszystkie swoje wysiłki i najlepsze zdolności. Panorama Racławicka stworzona przez natchnionych wielką miłością do tego miasta, jest monumentalnym pomnikiem twórczości, w której ramy został wpleciony jeden odcinek naszych dziejów. Drugie takie dzieło — to odtworzenie Lwowa sprzed lat dwustu. Odtworzenie w możliwie najdrobniejszych szczegółach architektonicnych, w skali 1:200. Jest ono jeszcze nieskończone. Ale już to, co jest zrobione, a zrobione jest 2/3 — wywiera nieprzemijające wrażenie. Wszystkie budynki łącznie z katedrą, kościołami, klasztorami i ratuszem, oraz murami i basztami, są najwierniej — według zebranych planów, opisów i rysunków — odtworzone.

Naprawdę — wielką miłość musi odczuwać dla swego miasta p. inż. Witwicki Janusz i żelazną mieć wolę, kiedy — w najcięższych, wojennych warunkach — kontynuuje swe kolosalne dzieło.

Na pomieszczenie tego dzieła przeznaczona jest baszta prochowa, która naturalnie ulegnie pewnym przeróbkom wewnątrz, niezbędnym do stworzenia najdogodniejszych warunków obserwacji. (Przed tym będzie ona doprowadzona do swego pierwotnego zewnętrznego wyglądu).

N. p. dla „zwiedzenia" wnętrza miasta będą przeznaczone — odpowiednio wmontowan w podstawę — pryskopy, dające nieodparte złudzenie, że chodzimy po ulicach i patrzymy sami na to, na co patrzyli nasi praojcowie z przed lat 200. Doskonałe pozory życia stwarzają w „zwiedzanym" mieście proporcjonalnie maleńkie, ale cudownie modelowane postacie ludzi, zastygłych w jakimś ruchu czy np. skradający się po dachu kamienicy kot, nie większy od ziarnka żyta, lub uwiązany na łańcuchu olbrzymi brytan — nie o wiele przerastający wymienionego kota. Poza tym miniaturowe, a jednak doskonale zrobione drzewa, czy też czekająca na podwórzu kareta.

Odpowiednie naświetlenia pozwalają obserwować ówczesny Lwów podczas wschodu lub zachodu słońca, czy podczas zmierzchu, kiedy ze wszystkich okien biją łuny świateł, rozedrgane kipiącym wewnątrz życiem. Obecna grupka młodych studentów, niestrudzonych pomocników p. inż. Witwickiego — przejęła od niego swój zapał i wzajemnie rywalizuje w wykonaniu powierzonych sobie prac, mrówczym wysiłkiem do prowadzając do wprost niepojętych wyników. (Właśnie dziełem jednej ze studentek jest wymieniony, najmniejszy chyba na świecie kot). Bo nie do uwierzenia prawie jest fakt, aby w domu liczącym jakieś 12 cm wysokości, nota bene domu dwupiętrowym, mogły znajdować się na oknach kwiaty, a wewnątrz mieszkań — ludzie. Wszystkie zresztą wyliczone cuda, będą dość ograniczone w ilości, aby nie rozpraszać uwagi widza, która według założeń p. Witwickiego ma się skupić na architekturze miasta.

A jest na co patrzeć! Bogate w ornamenty stylowe budynki, świątynie, a poza tym samo rozłożenie miasta, mury i baszty — uchwycone w takim stanie — (wraz z uszkodzeniami) w jakim znajdowały się ówcześnie — są niewyczerpaną skarbnicą emocjonalnych i artystycznych przeżyć — dla przeciętnego widza, a studiów — dla znawcy.

Patrząc na to dzieło, patrząc na olbrzymi materiał przygotowawczy — wcale nie mniejszy od tego, jaki byłby potrzebny obecnie do zbudowania takiego miasta w naturalnej wielkości, patrząc na wyniki tej olbrzymiej pracy, czuje się w gardle ścisk wzruszenia, a w sercu wielką cześć dla tego człowieka.

Lwów ma szczęście do ludzi. Do wielkich ludzi!

Na zakończenie należy dodać, że obecnie pracą postępuje nieco raźniej, gdyż jest popierana materialnie przez władze.

J. K.

Jakie zioła zbierać w czerwcu

Babka wąskolistna cz. lancetowata — liście bez ogonków,

Babka zwyczajna — liście bez ogonków,

Bazylek ogrodowy — ziele kilka cm nad ziemią podczas kwitnienia.

Bez czarny — kwiaty rozwinięte w pogodę,

Bobrek trójlistny cz. koniczyna wodna — liście podczas kwitnienia,

Borówka brusznica — liście,

Borówka czarna — liście, jagody,

Bławatek — kwiat bez kielicha,

Brzoza biała — liście,

Dymnica lekarska — ziele w czasie kwitnienia,

Dziewanna lekarska — korony kwiatów w suchy dzień rano i wieczór,

Fiołek trójbarwny cz. bratek polny — wierzchołki rośliny z kwiatami i strączkami,

Jasnota biała cz. pokrzywa głucha — tylko białe korony bez kielicha,

Jeżyna cz. ożyna — liście,

Konitrut lek. — ziele,

Krwawnik pospolity — kwiat i ziele z kwiatem na 20 cm długie,

Kurzyślad plony — kwiat,

Lipa drobno- i szerokolistna — kwiat z przylistkiem,

Malina właściwa — liście,

Majeranek ogrodowy — ziele i liście nim zakwitnie,

Macierzanka pospolita — silne, zielone gałązki podczas kwitnienia,

Marzanka wodna — ziele podczas kwitnienia lub przed kwitnieniem,

Ogórecznik lek. cz. zwycz. — kwiat, ziele,

Liczba i kształt w programie szkoły powszechnej

Program nauczania szkoły powszechnej w swej nowej postaci, w jakiej ma od nowego roku wejść w życie, ma „nie tylko przekazywanie wiadomości i umiejętności, lecz również kształtowanie dzielnego człowieka". Wobec czego „szkoła powszechna musi być szkołą wysiłku i dzielności, która w ten sposób podbudowuje wiedzę, aby nauka uzdolniła młodzież do fachowej pracy i systematycznego działania".

Do tego między innymi ma dążyć program nauczania arytmetyki i geometrii.

Arytmetyka węc „ma rozwinąć u dzieci umiejętność przeprowadzania samodzielnych, dobrze przemyślanych i poprawnych obliczeń oraz zdolność liczbowego ujmowania ilościowych i przestrzennych zjawisk i stosunków, zachodzących w otaczającym nas świecie. Poza tym lekcje arytmetyki przyczynić się powinny do kształtowania zrozumienia dla gospodarczo uporządkowanego trybu życia„. W tym celu „wprowadzanie każdej nowej operacji rachunkowej wywodzić się winno z stosunków rzeczowych, bliskich zrozumieniu dzieci".

W omówieniu metody nauczania podkreśla się silnie wartość rachunku pamięciowego, szczególnie w zastosowaniu do życia praktycznego. Z niego też, jako z najbardziej celowego źródła winno się czerpać tekst t. zw. zadań tekstowych, przy czym uwzględniać się winno stosunki miejscowe, krajowe. Jako źródło pomocnicze wchodzić tu mają — obok podręcznika — cenniki, sprawozdania rynkowe, rachunki, kalkulacje handlowe, sprawozdania spółek i towarzystw ubezpieczeniowych, statystyki, plany jazdy, taryfy pocztowe, taryfy wynagrodzeń itd. Sami też uczniowie dojść mają do samodzielnego sporządzenia liczbowych zestawień, opracowywania prostych diagramów i do sporządzania schematów rysunkowych.

Zadanem nieuki geometrii w szkole powszechnej ma być udostępnienie uczniom pojęć najważniejszych postaci przestrzennych, ich właściwości i wzajemnych stosunków. Nauczanie ma doprowadzić ucznia do wprawy w łatwym a prawidłowym przedstawianiu powierzchni brył, ich obliczania i stosowania nabytych wiadomości w życiu praktycznym.

Omawianie wprowadzonych na lekcjach pojęć geometrycznych opierać się ma na bezpośredniej obserwacji i doświadczeniu. Przy bezpośrednim, umysłowym poznawaniu form przestrzennych i przy obliczaniu ich należy stosować metodę wyobrażeniowo-umysłową (przesuwanie, nakładanie, przekładanie, obrót). Właściwa nauka geometrii należy do programu trzech klas najwyższych, a kończy się na nietrudnych pomiarach w polu i na wykorzystywaniu nieskomplikowanych planów sytuacyjnych i budowlanych.

WYŁĄCZNA KOMPETENCJA URZĘDU PRACY W ZAKRESIE ROZDZIAŁU SIŁ ROBOCZYCH

Zadaniem Urzędu Pracy jest — jak wiadomo — kierowanie pracowniczych sił, staranie o dopełnianie ich kadr materiałem młodocianym i wszechstronne pośrednictwo pracy. Na tych polach Urząd Pracy posiada wyłączną kompetencję, przyznaną mu odnośnym rozporządzeniem Generalnego Gubernatora wydanym w roku 1941. Od tego czasu w obrębie władzy każdego starostwa powiatowego i miejskiego regulatorem na rynku pracowniczym jest właściwy Urząd Pracy.

Centralizacja ta wzorowana na stosunkach panujących w Rzeszy Niemieckiej wyraziła się w tym urzędzie, który na tym terenie zaistniał na miejscu do pewnego stopnia pokrewnej ważnej placówki w życiu gospodarczym państwa nie wychodziły wiele poza najważniejszą jej sprawę, jaką było wyrównywanie rynku pracy w związku z bezrobociem, a to głównie przez zasilanie materiałem roboczym robót publicznych.

Organizatorowie Urzędu Pracy poszli dalej: stworzyli centralę pracy, do której może się skierować każdy poszukujący pracy i każdy warsztat pracy potrzebujący sił roboczych.

Jest rzeczą widoczną, że przy tego rodzaju konstrukcji najłatwiej jest uzgądnia podaż i pobyt w zakresie pracy. Zrozumiałą też musi być waga tego w czasie wojny, kiedy wszelkie władze zobowiązane są skierowywać swoją uwagę i starania na cele związane z wojną. Z tego przecież wynikły wszelkie t. zw. zagospodarowania artykułów pierwszej potrzeby i wszelakich surowców; z tego więc zrodzić się musiało także „zagospodarowanie" tak ważnego artykułu życia zbiorowego jakim jest pracownik, a więc jakim jest każdy bez wyjątku mieszkaniec danego obszaru, posiadający kwalifikujące go już do pracy wiek i zdrowie.

Wojna sprawia, że występuje w tym i owym brak czegoś, co ma specjalny walor w życiu gospodarczym. Dotyczy to i pracowniczych sił. Gdy na pewnym odcinku zaznaczyć się poczyna ich ubytek, a przy tym szczególne ich zapotrzebowanie, wówczas rzeczą jest Urzędu Pracy przedsiębrać odpowiednie środki, z których najważniejszym jest ten, ażeby do właściwych miejsc kierować potrzebne siły; takim wyrównującym czynnikiem w wojennym czasie może być tylko jeden jedyny urząd, posiadający monopolistyczne w tym kierunku uprawnienia — regulatorem tych spraw jest Urząd Pracy.

Z NOTATNIKA HODOWCY

SKRZYNKI NA GNIAZDA W KRÓLIKARNI

Każdy hodowca królików dobrze wie o tym, że samice wyszukują miejsce na gniazdo w najciemniejszym kącie klatki. Celem zadowolenia ich naturalnego popędu, oddajemy im do dyspozycji klatkę dwuprzedziałową. Jedna z tych ubikacyj, czyli poprostu połowa klatki jest ciemna, w niej też królica zaczyna budować sobie gniazdo. Niekiedy jednak się zdarza, że samica w czasie karmienia młodych czegoś się wystraszy i wyskakuje z gniazda tak szybko, że młode, które swymi pyszczkiami wiszą jeszcze u sutek matki, wydostają się wraz z nią i nie mogą już z powrotem trafić do gniazda. Na wiosnę, a tym bardziej podczas zimy, małe, niezdarne króliki są wtedy poprostu zgubione.

Celem zapobieżenia podobnym wypadkom nadaje się najlepiej skrzynka na gniazdo. Dwie cienkie deszczułki z listwami przyśrubowane do ścian klatki oraz trzy gwoździe, by wszystko trzymał razem, wystarczą w zupełności dla naszego celu. Młode, które zawisają przy ssaniu u sutek matki, zostają w razie gwałtownego przez nią opuszczenia gniazda w jego wnętrzu, deszczułki bowiem je zatrzymują i spychają do gniazda względnie tuż obok niego. W tym wypadku łatwo też znajdą do niego drogę.

Aby królica miała jednak dostateczną swodboę poruszania się należy dla małych ras budować skrzynki o wymiarach 30 cm. w kwadracie, dla ras średnich o wymiarach 40 cm. w kwadracie, zaś dla dużych o wymiarach conajmniej 50 cm. Celem przeszkodzenia przedwczesnemu opuszczeniu gniązda prze młode zaleca się, by skrzynka posiadała wysokość 15 cm.

Z PAMIĘCI

— Powiedz mi — mówiła pochylając ciemną główkę — czy ja jestem ładna?

— Wiesz... że nawet tak.

— Nawet?..

— Nawet.

— Hm. Gdy patrzę w swoje odbicie w stawie doznaję wrażenia, że jestem cała białem zjawiskiem — czasami fale mącą zjawisko, rozpływa się w krągach po wodzie.

— Nie uprzejmy jesteś.

— Ale szcery.

— Szczerość czasami popłaca.

— Niedbam o to.

— To zapewne dlatego, że połowicznie widzisz świat — rzekła biorąc mój monokl w przeźroczyste paluszki.

— Et!...

— Ale wiesz — nie bacząc na zniecierpliwienie. — Jesteś dosyć interesujący... I to o wiele bardziej niż na przykład Hela. która jest całkiem nudna...

— Ale powiedz mi — czy naprawdę jestem dla ciebie tylko rozpływającem się na wodzie odbiciem?...

Cóż miałem robić, cóż miałem odpowiedzieć!...

To odbicie miałem w oczach i może nawet głębiej ale — psiakrew nie przyznam się o nim!... a zresztą — śmieszną sytuacja — prestiż... słuchaj — rzekłem — oni na nas czekają z podwieczorkiem. „Bekas" przyjdzie sam i będą nas szukać — pomyśl...

— Nie lubię myśleć w pewnych momentach — a pozatem — jest taki zwyczaj, że się odpowiada na pytanie.

— Czasami są oznaki na niebie i ziemi... i wodzie, że ciężko jest odpowiedzieć na to co bez tej odpowiedzi zostać powinno.

— O mój pedagogu — zaśmiała się gładząc mnie po brodzie z zupełnem lekceważeniem...

...Ach! wzdrygnęła się — jakie to miłe, całkiem jak jeż!..

Tymczasem sypała się na nas kwiecistość biała od drzew, które nad wodą pochylały nisko swe zielone głowy i jedno niebo było nad nami a drugie w stawie przed nami i po jednem i drugiem płynęły z wiatrem białe obłoki...

— Wiesz — rzekła — to co jest tutaj przed nami to będzie nasze wspomnienie. Nie myśl, że się mylę — ty stary sensacie z siwemi włosami na skroniach. Ja wiem, że ty z tego teraz kpisz, bo ja mam piętnaście lat, ale kiedyś gdy będę miała trzydzieści — pomyśl.

Pochyliła ciemną główkę, a jej oczy te oczy syreny, podłużne i słodkie — patrzyły kpiąco...

— Ale wówczas miała rację, miała rację po trzykroć, czterykroć.

...Czasami fale mącą zjawisko, rozpływa się w kręgach po wodzie, ale niekiedy przybywa jasne i promienne przez wielką oddal, która się pamięcią nazywa...

...I drży wtedy moje stare samotne serce...

Ja-Po

PRACE W OGRODZIE I SADZIE W CZERWCU

W tym miesiącu należy zakończyć wysadzanie rozsad najpóźniejszych odmian warzyw, oraz sadzić fasolę. Pielęgnujemy wszystkie rośliny w gruncie pieląc i spulchniając rolę. Rozstawiamy żerdzie dla wszystkich odmian fasoli i grochu. Okopujemy kalafiory, kapustę i pomidory. O ile tego zajdzie potrzeba, to prowadzimy przerywanie buraków, marchwi i pietruszki.

Rozpoczynamy zbiór bobu, grochu, sałaty gruntowej, szczypiorku, truskawek, poziomek, ogórków inspektowych a kończymy na zbiorze szparagów, a wały na szparagarni rozrzucamy. W pierwszej połowie miesiąca wysadzamy do gruntu kapustę włoską i jarmuż.

W sadzie zasilamy drzewa owocowe saletrą lub gnojówką. Zakładamy na pnie opaski przeciw liszkom i kontrolujemy je co 2—4 dni. Stosujemy czwartę spryskiwanie drzew

✝ MSZA ŻAŁOBNA za duszę śp. STANISŁAWY KLEPACKIEJ — dypl. pielęgniarki pracującej ostatnio w Szpitalu Kolejowym, odbędzie się dnia 10. czerwca w sobotę o godzinie 7-mej rano w kościele Św. Antoniego przy ul. Łyczakowskiej, na którą zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążone

Koleżanki ze Szpitala Kolej.

POMOC LEKARSKA

Dr EPLER ROMAN, lekarz chorób wewnętrznych oraz analityk — ordynuje obecnie Romanowicza 9, II. piętro.

POŁOŻNA Julia Łobarzewska, opieka nad matką, niemowlęciem, pielęgnacje, zastrzyki, Supińskiego 11 a, mieszk. 8 telefon 138—48. 22308

Dr med. BOYCHUK Stefan powrócił z urlopu i ordynuje w chorobach wewnętrznych od 3—5 ul. Łyczakowska nr 36, telef. 286—88. 22680

LOKALE

ODSTĄPIĘ pokój, kuch., gaz, komf. meble. Zgł. Głęboka 18, III. p. (2—3).

POKÓJ umeblowany do wynajęcia poważnemu panu na stanowisku. Supińskiego 28, mieszkanie trzy.

POKOJ i kuchnię wraz z umeblowaniem, gaz, odstąpię. Wyspiańskiego 38 mieszkanie 10. 22450

KRAWCZYNI zajmie się mieszkaniem lub wynajmie. Gaz. Lw. nr 22444

ODSTĄPIĘ pokój, kuchnia, woda, gaz, za zwrot remontu. Gaz. Lw. 22581

LEKARZ poszukuje 2 pokoi na ordynację w śródmieściu lub okolicy. Listy do Gaz. Lw. nr 22571

POSZUKUJĘ 2 słoneczne pokoje, komfort, gaz, na I. piętrze. Okolica Politechniki. Pośrednictwo wynagrodzę. — Zgłoszenia: Pierackiego 30, m. 1, od 18—20 godz. 22664

DO WYNAJĘCIA piękny pokój umeblowany, balkon, gaz, łazienka, osobne wejście, Kilińskiego 3, m. 7, między 4—7 godz. 22640

POKÓJ z klatki i pokój, kuchnia, komfort, bez gazu, częściowe meble — do wynajęcia; od 4—7, Rycerska 16, — I. p., mieuszkanie sześć. v

KILIŃSKIEGO 3, I. p., m 6, pokój do wynajęcia umeblowany dla dwóch osób (najlepiej kawalerowie) gaz jest.

RYNEK 5, I. p., pokój do wynajęcia nie bardzo jasny, dla dwóch osób umeblowany, gaz, łazienka. v

DO WYNAJĘCIA 1 lub 2 pokoje komfortowe z gazem. Piłsudskiego 15, — mieszkanie dwa. 22709

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY wybitnych malarzy natychmiast kupię. Lelewela 2, I. piętro — Holak Romana. 22449

SPRZEDAM: Szafę, Stół, Krzesła, Wieszak stojący, Stół kuchenny, Etażerki na książki, Psychę nowoczesną, Stolik szachowy, różne Stoliki i szafki, Ładną szafę trójdzielną z lustrem, mirta, — Otomanę, — Biurko jasne masywne, Łóżko z wkładem, Stolik kwiatowy — Dywanik na ścianę lub podłogę 2x1.50 Lampę elektryczną stojącą. Kochanowskiego 12, II. p., ganek, na prawo.

SPRZEDAM: Wagę 200 kg. z ciężarkami, Balię na bieliznę, Pralka, Karnisze mosiężne, Młynek do mięsa i kawy, Żelazko na węgiel, Butle, Akwarium na rybki, Słoiki, Miednicę, Magiel ręczny Koszyczek, Liczydło, Detektor, Tacę, Kieliszki do wódki, Różne szkło, Ładne lampy pokojowe nowoczesne elektryczne, Otomanę, różne Obrazy i Obrazki, Ramy, Primusy, Moździerz, Drobiazgi. Kochanowskiego dwanaście, II. piętro, wejście przez ganek na prawo.

UWAGA! Bez światła, bez gazu, niezawodny jest Primus! Sprzedam. Kochanowskiego 12, II. p., ganek, na prawo

SPRZEDAM czarną żorżetę na welon żałobny. Filipówka — ul. Stefczyka 1. 19, mieszk. 3, I p. 1241

UWAGA! Kupię natychmiast maszynę do szycia pierścieniową dobrze zapłacę. Kordeckiego 7, m. 3 w podwórzu.

UBRANIE granatowe, materiał przedwojenny, na średniego szczupłego, sprzedam. Kochanowskiego 99, II p. m. 8. v

SPRZEDAM: Nowoczesny Kredens, — Psychę orzech kaukaski, Kredens kuchenny nowoczesny, Salonik thonetowski. Rynek dziewięć, w podwórzu — drugie drzwi na lewo, tylko od 2—5.

MASZYNĘ do liczenia ręczną i elektryczną oraz do pisania, tylko markową kupię natychmiast. Zgłoszenia: Listopada 44 a, m. 4, w czasie od 3—6-tej

FORTEPIAN krótki sprzedam Żulińskiego 16, mieszk. dwa. v

KOZĘ dojną kupię. Listy do Admin. Gaz. Lw. nr 22555

RAGLANOWY kupon, stalowy kolor — sprzedam. Łyczakowska 15. Wiadomość u dozorcy. 22554

SPRZEDAM okazyjnie w bardzo dobrym stanie wózek głęboki Konnkon oraz kojec dziecinny. Tarnowskiego 16 II. p., mieszk. sześć. 22605

UBRANIE obszerne brązowe, kostium damski brązowy, Płaszcz krymski, — Harmonia dwurzędowa, Patefon, Wentylator, Odkurzacz, Waga, Kapelusz — Wyżymaczka, Bohrmaszyna elektryczna sprzedam. Kętrzyńskiego 5, m. 3. v

KUPIĘ wózek głęboki Konkona auto lub sportowy z budką tylko w bardzo dobrym stanie i kocyk dziecinny. — Zgłoszenia: Reymonta 2, m. 1. 22660

TERPENTYNĘ kupię; podać ilość i cenę do Gaz. Lw. nr 22659

KAPKĘ, częściową wyprawkę, kapelusz damski Panama, parasolkę, sznury — skrzypce, beletrystykę, sprzedam, pop. Rewakowicza 8, m. 5, Łyczaków.

TAPCZANY, Szafy kombinowane, Psychy (orzech kaukaski) oraz pojedyncze meble polecając sklepy meblowe ul. Rutowskiego 20 i Tokarzewskiego nr 58. Telefon 242—22. Skupujemy nowoczesne meble. 22566

SPRZEDAM realność cztero pokojową z ogrodem, prawie w śródmieściu — z powodu wyjazdu. Gaz. Lw. 22663:

SPRZEDAM maszynkę do lodów dwulitrową. Wagilewicza 9, m. 1. v

SPRZEDAM wózek sportowy i meszty męskie brązowe nr 40. Hoffmana 5/1.

SPRZEDAM wózek dziecinny sportowy; Supińskiego 3, wejście z ulicy. 22668

KAPUSTA KISZONA. Sklep jarzynowy. Lwów, Asnyka dwa. (róg)

SPRZEDAM okazyjnie biały wózek sportowy Konkona z budką. Cłowa 12 — mieszkanie ośm. 22705

DO SPRZEDANIA wózek głęboki, stan bardzo dobry, ul. Heninga 7, m. 12.

SPINKA do mankietów złota z guzikiem ametystowym. Oddać za wynagrodzeniem Administr. Gazety Lwowskiej Lwów, Sokoła 4.

SPRZEDAM letnie obuwie męskie numer 41—42 brązowe, skórzane wycinane, koszulę męską nr 39. Kluszyńska 12, mieszk. sześć. v

WZMACNIACZ o silnym głosie i pięknym tonie, gra na adapter i stację lokalna zaraz odstąpię. Łyczakowska nr 70, II. p., mieszk. 5. 22707

PIANINO dobrej marki, krzyżowe zaraz kupię. Pośrednicy i handlarze wyłączeni. Obertyńska 6, mieszk. trzy.

HARMONIUM nożne dla większej kaplicy sprzedam albo zamienię na krótki fortepian lub pianino nawet zniszczone. Zgłoszenia: Ormiańska 29, parter prawy, od 13 do 15. 22699

PROCHOWNIK damski ryps jedwabny, sprzedam. Legionów 49, I. p., m. 3, od 4—6 godz. v

SPRZEDAM wózek głęboki „autokonkon" w bardzo dobrym stanie, ulica Piłsudskiego 18, m. 4, od 9—13.

MATERACE rozharowe, kołdry brokatowe sprzedam. Łyczakowska 89, m. 4.

KUPIĘ książki szkolne do klas gimnazjalnych i licealnych. Gaz. Lw. 22649

UWAGA! Aparat dla słabo słyszących sprzedam. Listy do Gaz. Lw. 22642

SPRZEDAM: Szlafrok damski (krój kimono), jedwabny, granatowy, deseń japoński, koszulę damską, nocną, jedwabną nową i biodrówkę damską na średnią. Listy do Gaz. Lw. nr 22644:

SPRZEDAM wózek sportowy w najlepszym stanie, czarną żorżetową bluzkę, płaszczyk chłopięcy na 6 lat i ubranko na 5 lat. Piekarska 14, mieszk. 2a parter lewy. 22629

WÓZEK sportowy nowy z budką Konkon i Patefon angielskiej marki w pierwszorzędnym stanie do sprzedania Skarbkowska 4, pierwsze piętro, drzwi nr 3. Oglądać można 8—11 i 5—8 w.

KUPIĘ natychmiast parę sztuk starych wyrobów ze srebra, jak cukierniczki, kubki, tacki i t. p. Zgłoszenia pisemne Wyspiańskiego 28, parter. 22686

KUPIĘ natychmiast różne stare wyroby ze srebra, sukiernice, imbryki, — tacki lub t. p. Gaz. Lw. nr 22687

PIANINO krzyżowe dobrej marki z mechaniką angielską zaraz kupię. Dobrze zapłacę. Zgłaszać się: Lwów, ul. Chorążczyzny 11 a, sklep z obrazami.

MOTOR elektr. 1-konny, — wentylator sprzedam. Zadwórzańska 26. 22627

KUPIĘ wózek sportowy Konkona w bardzo dobrym stanie. Jagiellońska 24 — I. p., mieszk. 6, ganek. v

KUPIĘ zaraz spodnie w dobrym stanie na wysokiego mężczyznę 1.81 cm. ul. Zadwórzańska 19, m. 5. 02249

SPRZEDAM teczkę, jesionkę męską — brązową, piżamę, suknię wzorzystą, wełnianą, żakiet brązowy, narzutkę biało - czarne paski, bluzkę, spodniczkę, bieliznę, chusteczki, obrus, apaszkę, rękawiczki, meszty białe zamsz. nr 35. Snopkowska 11, m. 8. 22105

KUPIĘ motory na olej gazowy, gaz ziemny 25—30, 35—50—80 P. S. na olej kompresorem lub bez, Diesla — Deutz, Diesel, Koerting, Wintertur, Pollack, Perkun. Zgłoszenia pisemne kartką, wyczerpująco Hrybek Jan — Lemberg, Ks. Ostrogskich 3, I. 22423

KOSTIUM wełniany granatowy w białe paski, żakiet damski popielaty długi, modny fason, płaszcz damski biały wełniany, wszystko stan pierwszorzędny, sprzedam. Zyblikiewicza 38, II. p. na lewo. Tylko 2—5. 22432

ELEGANCKI czarny płaszcz nowy letni w dobrym gatunku oraz dywan żywiecki sprzedam. Tarnowskiego 6, m. 4.

KUPIĘ sandałki dziecięce nr 30 i 22, piłkę do gry w siatkówkę oraz szkołę gry na akordeonie na 60—80 basów; Chorążczyzny 8, sklep. 22462

KUPIĘ światłomierz elektryczny. Opis, cena, adres do Gaz. Lw. nr 22457

KUPIĘ płótno (celt) do przykrywania auta. Zgłoszenia w Dyrekcji Hotelu Bristol. 22513

ZNACZKI pocztowe czyste sprzedam okazyjnie. Plac Akademicki 2, sklep narożny, godz. 9—13. 22305

KUPIĘ linguaphon angielski. Listy do Gaz. Lw. nr 22518

SPRZEDAM tanio but yoficerskie 41½ Rutowskiego 7, III. p., mieszk. 14. — Oglądać 14—17 godz. 22508

TAPCZAN z poduszkami sprzedam, pl. Bernardyński 11, tapicer. 22390

SPRZEDAM walizę skórzaną prawie nową. Kochanowskiego 3, mieszk. pięć. II piętro, głośno pukać 22740

KUPIĘ lub wypożyczę walce drogowe, betoniarki, wózki, wywrotki wąskotorowe, szyny oraz wszelkie narzędzia budowlane. Listy do Gaz. Lw. nr 22360

MATERIAŁ — sukno 3 metr. na raglan, palto, ciemno popielate do sprzedania lub zamianę na ubranie. Wiadomość: Łyczakowska 15, Ślusarnia.

MASZYNĘ do pisania kupię. Zgłoszenia Plac Teodora 1, sklep Haushaltsartikel lub do Gaz. Lw. nr 22403

KUPIĘ wytworny czarny płaszcz damski luźny na średnią. Gaz. Lw. 22406

DO SPRZEDANIA jadalnia dębowa, — dwie szafy, psycha, duża kuchnia szamotowa nowa, narzędzia szewskie, stolarskie, karuk stolarski, kredens kuchenny używany, mały. Zgłoszenia ul. Kleinowska 4, mieszkanie 7 a, w godzinach 1—6 po poł. 22379

SPRZEDAM tanio fortepian marki wiedeńskiej „Dorra". Wiadomość ulica Gipsowa 30, parter. 22356

SPRZEDAM tanio łóżko składane w szafce z materacem, szafę, otomanę, stół, krzesła, kredens, Łyczakowska 11 Wiadomość u dozorcy. 22395

BASEN, klozet pokojowy, książki itp., sprzedam. Zadwórzańska 26. 22409

LINGUAFON angielski, płyty taneczne i poważne sprzedam. Lenartowicza 15, mieszk. 6, od 2 godz. 22300

PIANINO, fortepian używane kupię natychmiast. Zgłoszenia Gipsowa ośm.

ZNACZKI i zbiory kupuję stale. Dziedzic, zaprzysiężony znawca i oceniciel Akademicka 3. 21777

PIANINO — fortepian krzyżowy kupię. natychmiast. Nowacki, Piłsudskiego 17 (sklep). 22090

MEBLE i Bormaszyna do 45 mm. duża trybowa z przeniesieniem i śrubstakiem do sprzedania. Kochanowskiego cztery, u dozorcy. 22478

KUPIĘ maszynę do szycia Singera pierścieniową krytą, Simanko oraz płyty taneczne polskie, niemieckie poważnej muzyki w dobrym stanie o dobrym naganiu oraz patefon marki angielskiej lub sowieckiej z adapterem o napędzie elektrycznym. Plac Strzelecki 12, mieszk. cztery. 22279

WZMACNIACZ, pierwszorzędny głośnik oraz słuchawki radiowe — okazyjnie sprzedam. Bolmów 16, mieszk. trzy.

UWAGA — Uwaga. Spody korkowe i obcasy na koturny damskie fabrycznie modelowane polecamy według numeracji. Firma A-MI, Ormiańska 14, m. 6, drugie piętro. 1349

SPRZEDAŻ likwidacyjna. Skóra zelówkowa „Neo", przebój produkcji, elastyczna, wodoodporna, nadaje się na zelówki i podeszwy do kołkowania. — Ostatnie dni likwidacji Firma A-MI. Ormiańska 14, m. 6, drugie piętro. — Przyjmujemy zamówienia na spody i kliny korkowe oraz sandałki letnie na koturnach. 1350

UWAGA — Uwaga. Nowość sezonu. — Koturny drewniane obciągane korkiem, tanie i estetyczne, oraz sandałki damskie na koturnach, eleganckie i tanie polecamy według numeracji. Ostatnie dni likwidacji. Firma A-MI, Ormiańska nr 14, mieszkanie 6, drugie piętro.

KSIĄŻKI Polskie wszelkiego rodzaju kupię. Zapłacę najwyższe ceny. Zgłoszenia od dnia 6. czerwca do 12-go czerwca godz. 10—17, Lwów, Jagiellońska 12, mieszk. 7. 22362

KUPIĘ ultra nowoczesną jadalnię. Listy do Gaz. Lw. nr 22370

FORTEPIAN króciutki krzyżowy, pancerna płyta, prawie nowy sprzedam; Gipsowa ośm. 22587

SMOKING nowy pierwszorzędny, nadający się do przeróbki na kostium damski. Zgłoszenia: Św. Piotra 43, m. 3, od 1—4 godz. 22534

FORTEPIAN wiedeński, króciutki, krzyżowy, opancerzony sprzedam. Lwów, Szopena 6, mieszk. dwa. 22484

SPRZEDAM Akordeon 80 basowy marki Odeon, prawie nowy. Wiadomość Boczna Nowej Rzeźni 4, naprzeciw Remizy tramwajowej. 22537

WÓZEK dziecięcy głęboki autko Konkon, tanio do sprzedania, stan dobry. Świętokrzyska 32. 22475

KUPIĘ fortepian lub pianino markowe oraz meble antyczne, obrazy, zegary i t. d. Zgłoszenia: Rutowskiego 16 — sklep z nasionami od 10—3 godz.

PIANINO lub fortepian krzyżowy najchętniej z angielską mechaniką zaraz kupię. Sobieskiego 24, mieszk. ośm.

APARATY fotograficzne flim. rozbite, uszkodzone — same części kupi Prac. Prec. Mech. Czarnieckiego 8. 1372

KUPIĘ maszynę do szycia krytą pierścieniową i Pianino w dobrym stanie. Listy do Gaz. Lw. 22602

SPRZEDAM kostium ciemno bławatkowy nowy na średnią, trencz gabard. Wiadomość: Sobieskiego 2, II. piętro, mieszkanie 14. 22578

SPRZEDAM kostium taftowy granat, — trenczkot, ubranie ciemne, meszty 42 nowe, kupię półbuciki nr 32—33 w dobrym stanie. Zimorowicza 19, m. 7.

KUPIĘ nowe skórki selskinowe, mantylkę lub kurtkę w dobrym stanie. — Listy Gaz. Lw. nr 22594

LORNETĘ 8-krotną pryzm. kupi Prac. Prec. Mech. Czarnieckiego 8. 1370

APARAT fotograficzny „Kodak Duo 620' do sprzedania. Wiadomość: Warstat Ślusarski, Furmańska 9, od 8—10.

SPRZEDAM spodnie jasne na wysokiego i konia na biegunach. Hoffmana 9, mieszkanie sześć. 22586

PÓŁBUCIKI czarne szewro nr 41, 42, 43, kostium popielaty, szlafrok jedwabny tanio sprzedam. Krzywa sześć — III. p., mieszk. 5. 22584

MASZYNA do szycia nożna czółenkowa do sprzedania tanio. Tarnowskiego 27, mieszkanie 4. 22609

DWUKOŁOWY wózek ręczny lekki mocny sprzedam. Kochanowskiego nr 62, w końcu podwórza, oficyna, I. p., — mieszkanie dwa. 22625

KUPIĘ banio mandolinowe i koncertową domrę; od godz. 8 do 11, ulica Serbska 4, III. p., mieszk. 7. 22611

KUPIĘ futro męskie bez pokrycia — neseser męski, materię czarną z dodatkami na rajtki. Zgłoszenia ul. Kadecka 7, I. p., drzwi 5. 22596

TRYBY do tokarni kupię, moduł 1,5 — nawet częściowo — Prac. Prec. Mech. Czarnieckiego 8. 1369

TAPCZANOWE łóżko z siatką, trzema materacami włosiennemi, pierzynę dobry stan tanio sprzedam ul. Rachozy nr 3, m. 5 (boczna Kętrzyńskiego) — godz. 1—4. 22628

OBLIGACJE, listy zastawne, akcje krajowe kupię prywatnie. Dobrze zapłacę. Łaskawe zgłoszenia z ewent. podaniem rodzaju i ilości papierów pod nr 22591 do Gaz. Lw. ul. Sokoła 4. 22591

SPRZEDAM fortepian krótki krzyżowy na płycie metalowej, mechanika angielska. Nowy Świat 4, mieszk. 7.

APARAT projekc. filmowy wielk. filmu obojętna, nawet popsute części kupi Prac. Prec. Mech. Czarnieckiego 8.

WÓZEK głęboki Konkona sprzedam ul. Kalecza 14, mieszk. 3. 22757

OWOCE zbiór 1944 za rogatką Stryjską sprzedam. Wiadomość: Zadwórzańska 26. 22760

SPRZEDAM trzy ratlerki młode, ulica Łyczakowska 110, m. 1. 22747

LETNI płaszcz biały, wełniany, trzyćwierciowy, sprzedam. Dwernickiego nr 50 parter, pierwsze drzwi na prawo

SPRZEDAM biały żakiet na szczupłą i żółte półbuciki 37. Gaz. Lw. 22744

SPRZEDAM wózek głęboki w dobrym stanie; pl. Prusa 7, mieszk. 2. 22728

SPRZEDAM wózek dwukołowy, — plac Prusa 7, mieszk. 2. 22729

KOTURNY 36, pierwszorzędne, letnie, kupię. Gaz. Lw. nr 22731:

ROWER przedwojenny do sprzedania. Józefa 4. mieszk. 5. 22735

FORTEPIAN krótki, ton silny, tanio sprzedam albo miesięcznie wynajmę. Zgłoszenia: Lenartowicza 5, — drugie piętro, Herman. Od 15—17. 22788

DO SPRZEDANIA maszyna Singera składana. Wałowa 5, II. p., mieszk. ośm.

KUPIĘ pianino, fortepian, rower. nowoczesny kawalerski pokój. Nabielaka nr 14, mieszk. 3, od 15—17 godz.

WÓZEK głęboki Konkon, stan dobry — do sprzedania. Zamarstynów, ulica Wschodnia 39. 22721

SMYK skrzypcowy w dobrym stanie — kupię Jagiellońska 17, m. 3. 22673

ROWER damski okazyjnie do sprzedania. Pracownia mechaniczna Sawaryn, Kopernika 28. 22671

TERPENTYNĘ kupię. Zgłoszenia z podaniem ilości i ceny do Gaz. L. 22713

TRENCZ damski, jedwabny, duży kupię Listy do Gaz. Lw. nr 22730 v

KUPIĘ maszynę do szycia ręczną w dobrym stanie ewent. nożną czółenkową ale nie drogą. Listy Gaz. Lw. 22716

KUPIĘ balon gumowy dla dziecka możliwie z siatką. Zgłoszenia: Restauracja, Wiśniowieckich dwa. 22718

KUPIĘ bilard amerykański. Zgłoszenia: Restauracja, Wiśniowieckich 2. 22719

WSYP na pierzynę używany, walizkę i koc sprzedam. Łyczakowska 15/20. v

SPRZEDAM maszynę do szycia oraz sypialnię jasionową. Wiadomość: Brajerowska 5, I. p., mieszkanie 3, między godz. 8—10, 12—2. v

SPRZEDAM walizkę małą, pierwszorzędny kostium drapowy duży i prześcieradło. Snopkowska 11, mieszk. ośm.

PIĘKNE sukienki dziecinne, swetery — wykonuję na drutach. Snopkowska 11, mieszkanie dziewięć. 22711

SPRZEDAM patefon marki Leningradzkiej z automatem. Mickiewicza 12 — I. p., m. 12, przez podwórze. 22670

SPRZEDAM wózek głęboki auto oraz banio mandolinowe. Sykstuska 64, — II. p., mieszk. 10 a. 22693

POSAD POSZUKUJĄ

MONTER obeznany z naprawami ślusarskimi, szuka pracy do obsługi kotłów parowych albo innych maszyn, kilkuletnia praktyka. Łaskawe listy Admin. Gaz. Lw. nr 22694

MŁODA samotna wdowa uczciwa zajmie się gospodarstwem u samotnych w miejscu lub na wyjazd. Listy Adm. Gaz. Lw .nr 22430

ZA POKÓJ z utrzymaniem zajmę się wychowaniem i nauczaniem dzieci w zakr. 7 kl. szkół powsz. ewent. poprowadzę wzorowo małe gospodarstwo domowe chętnie na prowincji. Nauczycielka szkół powsz., wiek średni. Listy do Gaz. Lw. nr 22589

SAMOTNA starsza pielęgniarka chorych z praktyką szpitalną ,poszukuje dyżurów lub na stale; miejscowość obojętna. Słoneczna 35, mieszkanie 13.

ZAJMĘ się domem przez dzień u osoby samotnej i inteligentnej za utrzymanie z córeczką w wieku szkolnym. Listy do Gaz. Lw. nr 22722:

KONWOJENT transportu poszukuje zajęcia. Listy do Gaz. Lw. nr 22678

POKÓJ kawalerski, osobny wchód, wraz z małym umeblowaniem do odstąpienia przy ul. św. Piotra. Wiadomość z grzeczności Kochanowskiego 99, II p. m. 8

WOLNE POSADY

NIEMIECKIE umożliwia posadę! Głęboka 18 i Zdrowia 4. Profesor. Podania!

POTRZEBNI do budowy schronów we Lwowie: murarze, stolarze, cieśle, betoniarze, szklarze, dachówkarze, instalatorzy, robotnicy ziemni, robotnicy budowlani i pomocnicy. Ausweis i dobra płaca. Listy Gaz. Lw. nr 22326

DO PRACY koło Krakowa poszukuje firma prywatna na roboty wojskowe robotników kwalifikowanych i niekwalifikowanych. Wysokie wynagrodzenie, ubranie, dobre wyżywienie i mieszkanie. Listy do Gaz. Lw nr 22402

PRZYJMĘ starszą dochodzącą na cały dzień. Zyblikiewicza 39, parter, m. 1.

ARCHITEKT lub inżynier (ew. technik) budowlany do pracy biurowej poszukiwany. Zapłata według umowy. Warunek: dobry rysownik i konstruktor. — Listy do Gaz. Lw. nr 22542

SEKRETARKA biegła w niemieckim, — stenografii i pisania na maszynie zostanie przyjęta do biura. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 22541

UWAGA! Brygada robotnicza do większych robót przy budowie dróg (okolica Lwowa i Lwów) na akord zostanie od zaraz przyjęta. Gaz. Lw. 22540

ROBOTNICY ziemni na akord dostaną natychmiast pracę. Gaz. Lw. 22543

PANIENKĘ oraz chłopca do nauki fryzjerstwa przyjmę. Kazimierzowska 49.

FOTO ATELIE Wienerstrasse 23, poszukuje operatora i zarazem retuszera

POSZUKUJEMY robotników wszelkiego rodzaju jak tokarzy, kotlarzy, ślusarzy oraz robotników niekwalifikowanych. Zgłoszenia firma Georg Binder, K. G. Lwów, Romanowicza 12. 22598

POSZUKUJEMY do niemieckiego przedsiębiorstwa na wyjazd (50 km. od Lwowa) kobiety do kuchni, magazynu żywnościowego i sprzątania. — Dobra płaca i pełne utrzymanie. Zgłoszenia listowne do Gaz. Lw. nr 22597

MODELKI do aktu poszukuję. Listy do Gaz. Lw. nr 22608

NAUCZYCIELA do przerobienia II. i III. klasy normalnej szukam. Ujejskiego 8, I. p., 3—6 godz. 22607

DOBRĄ kucharkę, która zajęłaby się równocześnie domem w niem. gospodarstwie poszukuje się zaraz. Zgłoszenia: Julius Begovich, Geflügelmasterei, Gródek. 22643

ROBOTNIKÓW budowlanych, stolarzy, cieśli, murarzy do robót na wyjazd — poszukuje się. Dobre utrzymanie, mieszkanie i ubranie zapewnione. Zgłoszenia od 10—15 godz. Tarnowskiego 33.

KOBIETĘ starszą, uczciwą, która smacznie gotuje i umie doić krowę, przyjmę na wyjazd do Jasła na dobrych warunkach. Chrzanowskiej 4, parter.

SAMOCHODOWYCH ślusarzy, monterów, elektryków, kowali, blacharzy, lakierników na wyjazd do Krakowa, przy pełnym utrzymaniu i z mieszkaniem — poszukuje od zaraz Opel - Damke — Lwów, Kazimierzowska 32. 22703

POSZUKIWANY grawer - złotnik. Starachowice, Bracia Luchter; — warunki 4 tys. mies. 22679

SEKRETARKA władająca językiem niemieckim, ze znajomością stenografii i pisania na maszynie — poszukiwana przez poważną firmę handlową. Zgłoszenia: Vieh- und Pferdehandelsgesellschaft, 29. Junistrasse 2. 22680

KUCHARZ uczciwy lub zawodowa kucharka poszukiwana od zaraz do restauracji „Wilkommen" 3 Maja 5.

ZGUBY

ZGUBIONO Ausweis szkolny wystawiony przez Zawodową Szkołę Żeńską we Lwowie na nazwisko Lidia Hornung — ul. Nabielaka 26 a. 22669

SKRADZIONO w Żydaczowie dnia 23. 5. 1944 Kennkartę nr 1219 wydaną przez Landkomisariat w Chodorowie na nazwisko Kumiega Kazimiera. 22676

ZGUBIONO kartę policyjnego zameldowania na nazwiska Paczośniowscy: Kazimierz, Hermina, Witold i Wiesław wydaną w pierwszym Urzędzie dzieln.

ZGUBIONO Ausweis kolejowy na nazwisko Bodner Włodzimierz i kartki żywnościowe. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot Furmańska 5. v

SKRADZIONO Kennkartę na nazwisko Władysław Gawalewicz, zamieszkały Lwów, Nilskiego 15. 22553

ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Machowska Magdalena na ulicy Snopkowskiej dnia 3. 6. 1944. Oddać za wynagrodzeniem Snopkowska 27, m. 6

DNIA 4. 6. 1944 r. skradziono torebkę z dokumentami, Ausweis, kartę tramwajową i policyjne zameldowanie na nazwisko Marta Korolewicz; proszę łaskawego pana złodzieja o zwrot. v

SKRADZIONO Ausweis nr 11.70 wydany przez Ostbahn - Bauinspektion 1, Lemberg na nazwisko Lipski Michael; proszę o zwrot ul. Wójtowska 11. v

DNIA 7. 6. 1944 r., zginął piesek na ulicy Sykstuskiej malutki czarny z brązowymi łapkami i z białą łatką pod szyją, wabi się „Czaruś". Proszę o zwrot za dobrym wynagrodzeniem ul. Sykstuska 8, II. p., m. 4. v

DNIA 19. 4. 1944 zgubiono w Chodorowie 2 Kennkarty: Doleżal Alina numer 1669, ur. 13. III. 1924 r. wydana 13. 8. 1943 i Romana Schmer nr 2594 ur. 13. III. 1924 wydana 27. 8. 1943. Proszę o zwrot pod adresem Stankowie, Lwów, Tercjarska 6. 22698

ROZMAITE

LEGALIZACJE tłumaczeń, odpisy, prośby, listy, maszynopisanie, powielanie, wykonuje Biuro Tłumacza przysięgłego Lwów, plac Akademicki 1. 1314

NIEMIECKIE! Głęboka 18 i Zdrowia 4. Profesor. Tłumacz. Podania! Maszyna!

PODANIA najtaniej!!! Listy, prośby — skargi! Jedynie fachowo: Głęboka 18, Zdrowia 4. v

APARATÓW fotograf. prec. naprawa i odnawianie, specjalność Leica i Fed, uskutecznia Prac. Prec. Mech. Lwów, Czarnieckiego 8. 1368

UWAGA! Bez światła, bez gazu, niezawodny jest Primus! Sprzedam. Kochanowskiego 12, II. p., ganek, na prawo

MASZYNOPISANIE — ćwiczenia i t. p. Romańska. Zyblikiewicza 5.

ORGANIZUJĘ przewóz osób i rzeczy — (meble) do Krakowa i innych miast w Destrikcie Krakau. Wiadomość: Św. Zofii 5, mieszk. ośm. 22041

SZYBY (bez Bezugscheinu) dostarczamy i wstawiamy: Karpathenstrasse (ulica Jabłonowskich) 8 a, parter. 22325

WEZMĘ w dzierżawę kiosk. Bielowskiego 5, II. p., m. 4. 22576

TRANSPORTOWE przedsiębiorstwo Roman Puziak, Lemberg, Kolonienstr. — (Podleskiego) 10, I., przyjmuje zamówienia na automobilowe transporty we Lwowie i kraju, w godz. przyjęć 8—12, 15—17. 22526

TRANSPORTY mebli i innych rzeczy — wagonowo i w wagonach zbiorowych konwojowanych, załatwienie formalności przewozowych oraz wszelkie przeprowadzki własnym zaprzęgiem we Lwowie, Jaśle, Bieczu i Gorlicach wykonuje: Samborski, ul. Chrzanowskiej cztery (obok szkoły Magdaleny). 1356

DAM za swoją 3-tygodniową córeczkę. Zgłoszenia ul. Inwalidów 15, m. dwa.

SZYJĘ, przerabiam wedle najnowszych fasonów. Rewakowicza 5. 22592

SZUKAM okazji autowej, kierunek Zamość dla 2 osób. Proszę o wiadomość Kurkowa 25, m. 7. 22626

PRZYJMUJĘ pranie, cerowanie skarpetek, Kopernika 26, m. 1. 22565

WYPOŻYCZALNIA książek, Sykstuska 23 abonament miesięczny zł. 10.— czynna codziennie od godz. 9—4. 22635

DO KRAKOWA, Warszawy, Kielc, Radomia, Zakopanego, Starego i Nowego Sącza, Jasła, Gorlic, Stryja, Turki oraz do innych stacyj kolejowych wysyłam wagony konwojowane zbiorowo i indywidualne. Przyjmuję wszelkie przesyłki fortepianów i mebli. Załatwiam formalności przewozowe, wykonuję wszelkie przeprowadzki. — Biuro przewozowe, Lwów, Chrzanowskiej 4.

KONC. BIURO Dr E. Griega, Lemberg, Sixtusstr. nr 14/2, wykonuje podania, tłumaczenia, powielanie, przepisywanie na maszynach, legalizacja dokumentów i wszystkie prawnicze naukowo techniczne prace. 22616

ODSTĄPIĘ pół wagonu, kierunek Lwów Nowy Sącz. Listy do Gaz. Lw. 22696:

MAŁŻEŃSTWA

POLKA lat 35 z średniem wykształceniem, materialnie niezależna, pozna pana intel., sytuowanego, któryby umożliwił pobyt na Zachodzie. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 22218

KAWALER lat średnich. Polak, przystojny, wysoki brunet o subtelnej duszy i wybitnej inteligencji, człowiek wartościowy, majętny, ziemiańskiej rodziny (samodzielny zawód w przemyśle). Przez okres wojny towarzysko się nie udziela i tą drogą pragnie poznać odpowiednią niewiastę, — która rzecz przyjmie poważnie i łaskawie w odpowiedzi poda stan posiadanego majątku obecnie lub przed wojną, wiek, wykształcenie i załączy fotkę. (Pośrednictwo mile widziane). Cel matr. — Oferty do Gaz. Lw. nr 22228

KAWALER lat 28, szofer, na dobrej posadzie, brunet, podobno przystojny, ze średnim wykształceniem, poszukuje towarzyszkę życia, brunetkę, zdrową, sportsmenkę do lat 25. Cel matr. Listy z fotografią proszę nadsyłać do Adm. Gaz. Lw. nr 22492

INŻYNIER, lat 32, wzrost 170 cm., — przystojny, na poważnem stanowisku, pozna naprawdę ładną, zgrabną, elegancką i gospodarną blondynkę do lat 25, z dobrego, zamożnego domu. Fotografia chętnie widziana. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 22539

SEPAROWANY, wyższe wykształcenie, pozna panią przystojną, kulturalną, niezależną do lat 40 w celu matr. — Listy do Gaz. Lw. nr 22737:

PANA ze sfer akademickich — chętnie poznam. Jestem brunetką młodą, niezależną materialnie z własnem mieszkaniem. Cel matr. Gaz. Lw. nr 22742:

PAN lat 27, wysoki, materialnie niezależny, pozna pannę do lat 25, przystojną, i zgrabną, której pomogę w życiu. Cel matr. Listy z foto do Adm. Gaz. Lw. nr 22536

Cukrownia w Chodorowie

WZYWA następujących Kierowników Punktów: p. Jaworskiego Józefa z Brzeżan, p. Rekucia Włodzimierza z Bursztyna, p. Ząbala Kazimierza z Radziechowa, p. Scheibala Władysława z Bukaczowiec, p. Głowackiego Józefa z Bóbrki - Chlebowic, do natychmiastowego jawienia się w CUKROWNI W CHODOROWIE — wraz z materiałami buchalteryjnymi, jak: wykazy gotówkowe, cukrowe, wytłokowe i melasowe za rok 1943/44, oraz zaległe raporty, kwitariusze, księgi magazynowe, pokwitowania Mężów Zaufania względnie wykazy na nasiona, nawozy i cukier na rok 1944/45.

Farbiarnia

ul. Legionów 23 (w podwórzu

WDOWIEC, lat 35, szatyn, wzrost średni, pozna niezależną miłą bezdzietną wdowę lub pannę w celu matr. Listy do Gaz. Lw. nr 22653

MAM lat 34, brunetka, z własnem mieszkaniem, poszukuję starszego pana sytuowanego w celu matr. Listy Adm. Gaz. Lw nr 22433

KTÓRY z intel. panów mógłby pomóc materialnie młodej samotnej wdowie. Cel matr. Listy Gaz. Lw. nr 22428

WDOWA lat 35, intel., uciekinierka ze wschodu, pragnie poznać pana intel. na stanowisku. Cel matr. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 22429

KAWALER, lat 27, brunet, ze średnim wykształceniem, na dobrej posadzie — pozna pannę lub wdowę brunetkę — przystojną, z dobrej rodziny. Cel matrymonialny. Za zwrot fotografii i dyskrecję ręczę słowem Listy proszę kierować do Gaz. Lw nr 22493

NAUKA

KURS języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Konwersacja, korespondencja. Maszyna — tłumaczenia, także indywidualnie. Zgłoszenia w sekretariacie od 9—12 i od 16—18 — Lagerstr. (Obozowa) 3, mieszkanie 4.

POSZUKUJĘ nauczyciela do fachowych lekcji gry na mandolinie oraz na harmonii ręcznej. Łaskawe listy do Adm. Gaz. Lw. nr 22688:

POLECENIA GODNE FIRMY

JUŻ WYSZŁA z druku dawno oczekiwana książka: L. Weber — „Hodowla pszczół" według nowoczesnych zasad pszczelnictwa. Wydanie czwarte, uzupełnione. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Lwów. Legionów 19. — Do nabycia w każdej księgarni. 1280

WYJEŻDŻAJĄCYM na wywczasy letnie polecamy nowość: K. Smogorzewski — „Kto otrzyma spadek"? — powieść kryminalna. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Lwów, Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 1279

NOWOŚĆ dla dzieci. Zamiast elementarza najlepsza książka: M. Opałek — „Wierszowane abecadło" — Książeczka obrazkowa dla najmłodszych do nauki czytania. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 1284

KSIĄŻKI: w Księgarni Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów ul. Trybunalska 18. Książki nowe, antykwaryczne, okazyjne Grafika - Sztychy. 1205

INSTALACYJNY zakład gazowo - wodociągowy, Lwów, Piłsudskiego 19, telefon 263—83, przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowo-wodociągowe i centralnego ogrzewania

WÓZKI dziecinne nikluje, naprawia — M. Szubrowski, Boimów 4. 1218

PRYWATNE

NIEMIECKIE perfekt Głęboka 18 i Zdrowia 4. Profesor. Podania! Maszyna!

KUCELMAN Tadeusz, fryzjejr, proszony jest o zgłoszenie się na ul. Kościuszki nr 14. Czeka bratowa Olga z dziećmi z Tarnopola. 22511

IRKO! przyjedź Sambor, Kopernika 39. Stach, Marychna i Marek. 22583

PROSZĘ zaraz zwrócić książkę „Biała Rafa" Bogusławskiego. 22631

ALINA Lisowska, proszona o danie znaku życia o sobie na adres Bochnia, ul. Krzeczowska 63 dla Leśniewskiego

PANIĄ, z którą miałem spotkanie 6. 6. koło Elżbiety, proszę o podanie adresu. List otrzymałem. Zmiana adresu. Drohobycz, Südstrasse 5. 22734

EMILIĘ z Pieniążkiewiczów Linkową proszę o adres do Gaz. Lw. nr 22704, Franciszek Link. v

ZAGINIENI

KTO z powracających z Tarnopola — może udzielić wiadomości o zaginionym Józefie Rowińskim, proszę łaskawie dać znać Lwów, ul. Smulikowskiego 23, M. Małaszniak. 22287

KTO z powracających z Tarnopola — może udzielić wiadomości o Wiktorze i Zofii Wolskich łaskawie napisze do Gaz. Lw nr 1029

POSZUKUJĘ Panie: Leontynę i Janinę Stepan z Polany. Proszone są o podanie swego adresu we własnym interesie niezwłocznie lub kto wie gdzie wyjechały z Polany, proszę podać — adres tych Pań. Samborska Zofia Lwów, Chrzanowskiej 4. 1375

KTOBY widział lub wiedział gdzie jest — umysłowo chora Elżbieta Hładuńska — lat 58, wdowa, poszukiwana w jesieni proszony jest dać znać za wynagrodzeniem dzieciom. Opis: wzrost średni cera smagła, oczy piwne, siwawa szatynka. Ubrana: beret, sukienka granatowa wełniana szeroka, sweter niebieski. Podobno przebywa na łasce u ludzi w okolicy ul. Gródeckiej. Adres: Zofia Hładuńska, Paulinów 1, m. 5.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202—23 — Kroniki 105—21 Działu ogłoszeń 200 06 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" — Lwów, ul. Sokoła 4